

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**GMINA PŁUŻNICA**Mają prawie setkę
potomków

str. 2

GMINA PŁUŻNICAPrzedszkole
i żłobek pełną parą

str. 3

GMINA KSIĄŻKIPo ciężkiej pracy czas
na dożynki

str. 4

GMINA DĘBOWA ŁĄKAKoszty własne
misji zawodowej

str. 5

CZWARTEK

1 WRZEŚNIA 2022

ISSN: 2080-0878

2,49 zł

w tym 5% VAT

nr 35/2022 (697)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Chciał wysadzić kamienicę!

WĄBRZEŹNO ▶ Wąbrzescy policjanci zatrzymali 43-letniego mężczyznę, który odkręcił gaz i groził wysadzeniem jednej z kamienic w mieście. Tym samym zapobiegli tragedii



W miniony piątek (26.08.22 r.) około godziny 1.30 policjanci patrolówki wezwani zostali na ulicę Żwirki i Wigry w Wąbrzeźnie, gdzie nietrzeźwy mężczyzna wszczął awanturę z partnerką, kierował wobec niej groźby karalne i zaczął demolować mieszkanie. Kiedy mundurowi przyjechali na miejsce, przed kamienicą zastali zgłaszającą kobietę wraz dziećmi, natomiast agresywny mężczyzna zamknął się w mieszkaniu.

– Funkcjonariusze podjęli próbę uspokojenia go i wielokrot-

nie wzywali do otwarcia drzwi. Mężczyzna jednak zaczął nagle wykrzykiwać, że wysadzi zaraz całą kamienicę w powietrze! Policjanci usłyszeli i poczuł ulatniający się gaz, dlatego natychmiast wyważyli drzwi i weszli do mieszkania. W przedpokoju zobaczyli agresywnego mężczyznę, który w jednej ręce trzymał odkręconą butlę gazową, a w drugiej duży klucz, którym odkręcił butlę od kuchenki gazowej. Mężczyzna na widok mundurowych wpadł w szał, rzucił w nich butlę, a na-

stępnie zaatakował kluczem – mówi asp. Krzysztof Świerczyński, rzecznik wąbrzeskiej policji.

Policjanci natychmiast obezwładnili napastnika, zakręcili butlę i otworzyli okna, aby wywietrzyć mieszkanie. Nietrzeźwy mężczyzna nie ustawał jednak w swoich atakach, kopał funkcjonariuszy i znieważał ich słownie. W związku z popełnionymi przestępstwami mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Jak się okazało, był już wcześniej znany policjantom z licznych przestępstw i wykroczeń jakich dopuścił się w przeszłości.

Agresor usłyszał prokuratorskie zarzuty sprowadzenia bezpośredniego niebezpieczeństwa wywołania zdarzenia zagrażającego życiu i zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach, czynnej napaści na funkcjonariuszy policji, znieważenia oraz dokonania kradzieży mienia. Decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na okres trzech miesięcy. Grozi mu teraz do 8 lat więzienia.

(ak),

fot. ilustracyjne

Powiat

Sukces Szczuplińskich Żurawii

Silną i przede wszystkim barwną reprezentację miał na dożynkach wojewódzkich Powiat Wąbrzeski. Efekt? Drugie miejsce w dwóch konkursach przyznane Stowarzyszeniu Szczuplińskie Żurawie.



Na lotnisku w podwrocławskim Kruszynie w niedzielę 28 sierpnia odbył się finał wielkiej dwudniowej imprezy, jaką były obchody wojewódzkiego święta plonów, zorganizowane wspólnie przez samorząd województwa, kurię diecezjalną we Wrocławku, powiat wrocławski, gminę wiejską Wrocławek i miasto Wrocławek.

Uroczystości rozpoczął barwny korowód dożynkowy i polowa msza święta. Ołtarz, zamieniony później w scenę, z której wygłaszano oficjalne wystąpienia, usytuowano w miejscu, z którego w 1991 roku mówił do mieszkańców Kujaw i Pomorza święty Jan Paweł II. Jak co roku, podczas imprezy zorganizowane zostały konkursy, w któ-

rych wzięło udział Stowarzyszenie Szczuplińskie Żurawie, reprezentujące w tym roku Powiat Wąbrzeski.

– Przygotowane przez reprezentację powiatu wieńce tradycyjne oraz nowoczesny, a także zachęcające do odwiedzenia naszego powiatu stoisko oraz zupa wiśniowa zostały ocenione przez komisję konkursową. Zupa wiśniowa oraz nowoczesny wieniec dożynkowy zdobyły 2. miejsce w województwie! Serdecznie gratulujemy zespołowi Szczuplińskich Żurawii za wyróżnienie oraz serdecznie dziękujemy za reprezentowanie powiatu na dożynkach wojewódzkich – podaje Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie.

dokończenie na str. 4

Mają prawie setkę potomków

GMINA PŁUŻNICA ▶ Wójt gminy Płużnica wraz z kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Płużnicy nagrodzili małżeństwa za długoletnie pożycie. Podczas tegorocznej uroczystości medale prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przyznano 8 parom. Jubilaci otrzymali także legitymacje, kwiaty i upominki

Uroczystość odbyła się 17 sierpnia 2022 r. w restauracji Gospoda „Przy Piecu”. W wydarzeniu wzięli udział Marcin Skonieczka, wójt gminy Płużnica, Marlena Batosik, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, Stanisław Świerad, zastępca przewodniczącego Rady Gminy Płużnica, sołtysi oraz jubilaci. Spotkanie rozpoczęło się uroczystym przemówieniem Marleny Batosik, podczas którego kierownik USC przywitała zebranych i złożyła małżeństwom serdeczne gratulacje.

Głos zabrał również wójt gminy Płużnica, w swojej wypowiedzi wójt gratulował wszystkim parom pięćdziesięciu wspólnie spędzonych lat oraz złożył życzenia zdrowia i dalszej



pomyślności. Następnie uhonorowano ten wyjątkowy jubileusz, wręczając małżeństwom medale, listy gratulacyjne i upominki. Po części oficjalnej wszyscy goście

wspólnie świętowali ten wyjątkowy moment, wznosząc toast i wspólnie rozmawiając przy poczęstunku. Jubilaci doczekali się łącznie 22 dzieci, 44 wnucząt oraz

11 prawnucząt.

– Całość uroczystości przebiegła w miłej i serdecznej atmosferze. Podczas tegorocznych obchodów jubileuszu przyznano

medale dla małżeństw zawartych w 1971 r., które swoją rocznicę obchodzili w roku 2021 r. Aktu dekoracji dokonał wójt gminy Płużnica. Jedną z par nie mogła uczestniczyć w jubileuszu osobiście, dlatego też wójt gminy w towarzystwie kierownik USC odwiedzili jubilatów i wręczyli medale – informuje UG Płużnica.

Wśród wyróżnionych par znaleźli się: Państwo Irena i Henryk Szwiec, Państwo Regina i Kazimierz Łacek, Państwo Barbara i Adam Sornot, Państwo Teresa i Tadeusz Huzarscy, Państwo Anna i Jerzy Cekióra, Państwo Alicja i Edward Góralczyk, Pani Elżbieta Kubasik, Państwo Maria i Zbigniew Swół.

(ak), fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Zagłosuj i zdecyduj

Od czwartku 25 sierpnia trwa głosowanie na projekty zgłoszone do Budżetu Obywatelskiego Wąbrzeźna. Możemy wybierać spośród 31 propozycji. Prezentacja wszystkich projektów jest dostępna na stronie internetowej urzędu miasta. Głosować można przez internet i tradycyjnie.

Dzięki platformie <https://budzetobywatelski.wabrzezno.com/> szybko i w prosty sposób będziemy można wybrać projekty zgłoszone do ósmej edycji budżetu obywatelskiego. Głosowanie zakończy się 30 września o godzinie 23:59. Wyniki zostaną opublikowane 10 października.

Głosować można również tradycyjnie, poprzez wypełnienie karty do głosowania

i złożenie jej w sekretariacie Urzędu Miasta (ul. Wolności 18, pok. nr 20, I piętro). Druki będą dostępne w sekretariacie urzędu lub siedzibie Straży Miejskiej (ul. Wolności 18). Można je także pobrać z platformy internetowej – <https://budzetobywatelski.wabrzezno.com/> (dział „O budżecie”).

Pamiętajmy, że głosować można tylko raz – albo przez internet, albo przy pomocy

karty do głosowania! W głosowaniu może wziąć udział każdy mieszkaniec Wąbrzeźna, bez względu na wiek.

Można wybrać dowolną liczbę projektów, jednak z zastrzeżeniem, że ich ogólna wartość nie może przekroczyć 300 tys. zł. Nad przebiegiem głosowania czuwać będzie komisja powołana przez burmistrza Wąbrzeźna.

(oprac. krzan)

Wąbrzeźno

Gdzie po kasę na węgiel?

Można już składać wniosek o dodatek węglowy w wysokości 3 000 zł. Warunkiem otrzymania dodatku jest wpis lub zgłoszenie źródła ogrzewania do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków.

Dodatek w wysokości 3 000 zł przysługuje gospodarstwu domowemu, dla którego głównym źródłem ogrzewania jest kocioł na paliwo stałe, kominek, koza, ogrzewacz powietrza, trzon kuchenny, piecokuchnia, kuchnia węglowa lub piec kaflowy na paliwo stałe – zasilane węglem kamiennym, brykietem lub peletem, zawierającymi co najmniej 85% węgla kamienne-

go.

Nie ma kryteriów dochodowych, a dodatek będzie przysługiwał również gospodarstwu, które już zakupiły węgiel. Warunkiem jego otrzymania jest wpis lub zgłoszenie źródła ogrzewania do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków. Wnioski o dodatek węglowy – podobnie jak w przypadku dodatku osłownego, mieszkańcy Wąbrzeź-

na mogła składać do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej (ul. Wolności 32 pok. nr 3).

– Wzór wniosku jest jednolity dla całej Polski – można go pobrać na stronie wabrzezno.com lub www.gov.pl. Wnioski o wypłatę dodatku węglowego będzie można składać do 30 listopada 2022 r. – informuje wąbrzeski ratusz.

(red)

Powiat

Nauczyciele z awansami

30 sierpnia w Starostwie Powiatowym w Wąbrzeźnie odbyła się uroczystość nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego.



Awanse otrzymali: Daria Dyląg – nauczycielowi Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, Justyna Szmycińska – wicedyrektor Zespołu Szkół w Wąbrzeźnie, Piotr Rybszleger – nauczyciel Zespołu Szkół w Wąbrzeźnie. Wyżej

wymienieni nauczyciele złożyli uroczystą przysięgę przed starostą wąbrzeskim, który życzył dalszych sukcesów w pracy zawodowej.

(red),

fot. Powiat Wąbrzeski

Przedszkole i żłobek pełną parą

GMINA PŁUŻNICA ▶ Nowy obiekt żłobka i przedszkola w Płużnicy w sobotę 27 lipca br. zaprezentowali wszystkim zainteresowanym samorządowcy. Chętnych do zwiedzania placówki nie brakowało

Wśród oglądających poszczególne sale były też dzieci, które ochoczo stwierdziły, że wszystko im się tam podoba. A ma co przyjąć do gustu. Przestronna stołówka, duże sale zajęć z przyległymi do nich łazienkami, dobrze wyposażony plac zabaw i przyjazna kolorystyka wszystkich pomieszczeń zrobiły na oglądających pozytywne wrażenie. Własna kuchnia wyposażona w nowoczesny sprzęt umożliwia dużą elastyczność jadłospisową i daje kolejne miejsca pracy dla mieszkańców gminy. Sporo miejsc parkingowych to kolejny plus tego miejsca.

Dyrektor Żłobka Gminnego w Płużnicy i zarazem koordynator projektu Maria Banaszek-Dudzik oprowadzała dzieci wraz z rodzicami po obiekcie. Informowała o przeznaczeniu poszczególnych pomieszczeń i chętnie odpowiadała na pytania.

– Inwestycja była bardzo potrzebna. Wszystkie miejsca są wykorzystane. Wkrótce obiekt będzie też klimatyzowany. Są oddzielne pomieszczenia magazynowe, w których składuje się materiały aktualnie niepotrzebne do prowadzenia zajęć. Mamy też specjalistów do pracy z dziećmi autystycznymi – mówi szefowa placówki.

Do tego urządzenia typu mini basen, suszarki do samodzielnego korzystania z nich przez małe dzieci, przesuwane ściany umożliwiające adekwatne do sytuacji wykorzystanie sali, nie wspominając już o klimatyzacji i lokalizacji placówki w centrum wsi oraz w sąsiedztwie terenów zielonych to dodatkowe zalety.

Z okazji rozpoczęcia działalności Przedszkola Gminnego w Płużnicy już w kwietniu 2022 r. wójt Marcin Skonieczka mówił.



– Budowa przedszkola w Płużnicy jest jedną z największych inwestycji jaką realizowaliśmy w ostatnich latach. Była ona odpowiedzią na potrzeby naszych mieszkańców. Przez wiele lat, najmłodsze dzieci miały ograniczony dostęp do edukacji, gdyż na początku lat dziewięćdziesiątych minionego wieku zlikwidowano przedszkola funkcjonujące na terenie gminy. Pierwsze próby odtworzenia edukacji przedszkolnej polegały na tworzeniu punktów przedszkolnych, później powstało prywatne przedszkole w Płachawach, a następnie utworzyliśmy świetlice wsparcia dziennego w czterech miejscowościach. Teraz, oddając do użytku nowoczesny obiekt z profesjonalnie przygotowaną kadrą, otwieramy zupełnie nowy rozdział. Początki tej inwestycji sięgają 2015 r., kiedy to rozpoczęliśmy etap projektowania. Pierwotne przedszkole miało zostać wybudowane za siedzibą GOPS-u w Płużnicy, ale okazało się, że jest tam zbyt mało miejsca. Ostatecznie zdecydowaliśmy się utworzyć „Nowe Centrum Płużni-

cy” i wybudować na pustej działce przedszkole, żłobek, budynek wielorodzinny, drogę dojazdową oraz kanalizację deszczową, sanitarną i sieć wodociągową. W 2017 r. złożyliśmy wniosek o dofinansowanie budowy przedszkola i podpisaliśmy stosowną umowę z władzami województwa. W październiku 2018 r. rozpoczęła się budowa, jednak po roku prace stanęły. W 2019 r. wypowiedzieliśmy umowę wykonawcy i w grudniu podpisaliśmy umowę z inną firmą budowlaną. Realizacja tego przedsięwzięcia była skomplikowanym i trudnym zadaniem. Dzięki efektywnej pracy zespołowej kierowników i pracowników Urzędu Gminy w Płużnicy, dobrej współpracy z firmą NIK-NAT i pomocy wielu osób udało się nam wszystkie problemy rozwiązać i dziś możemy wspólnie cieszyć się z nowego obiektu. Dziękuję wszystkim osobom, które przyczyniły się do tego sukcesu – podsumował wójt Marcin Skonieczka.

Nowy budynek przedszkola ma powierzchnię użytkową 948 m², kubaturę 5400 m³ i jest jednym

z najnowocześniejszych budynków tego typu w powiecie wąbrzeskim. Wewnątrz znajdują się 2 szatnie, 4 sale edukacji przedszkolnej oraz sala sensoryczna i jadalnia. Dwie sale rozdzielone są ścianą mobilną, którą można złożyć, tak aby powstała duża sala konferencyjna.

Każde z pomieszczeń dydaktycznych posiada dostęp do osobnej toalety, węzła sanitarnego i pomieszczenia magazynowego. Wszystkie sale mają duże okna, które sprawiają, że pomieszczenia są przestronne i dobrze oświetlone. Na piętrze budynku umiejscowiono biura dla kadry zarządzającej przedszkolem i żłobkiem, kuchnię, zaplecze socjalne oraz pomieszczenia techniczne. Budynek przedszkola został skomunikowany z sąsiadującym żłobkiem za pomocą łącznika oraz windy towarowo-osobowej, dzięki temu przedszkolaki będą mogły korzystać z sali zabaw wodnych.

W przedszkolu zainstalowano ogrzewanie podłogowe i wentylację mechaniczną. Budynek został w pełni przystosowany dla osób

niepełnosprawnych. Na zewnątrz płużnickiego przedszkola znajduje się ogrodzony teren rekreacyjny. Bezpieczna nawierzchnia placu zabaw i odpowiednia ilość miejsc parkingowych dla rodziców dopełnia całości wizerunku nowoczesnego obiektu.

Budowa przedszkola kosztowała gminę 9,1 mln zł. Pozyskano dwie dotacje z Unii Europejskiej na realizację tego zadania. Pierwsza z nich to 2,2 mln zł z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i druga w wysokości 1 mln zł z Europejskiego Funduszu Społecznego.

W placówce została zatrudniona wykwalifikowana kadra: wychowawcy, pomoce nauczyciela, intendent, rehabilitant, psycholog i terapeuta. Przedszkole funkcjonuje codziennie w godzinach 7.00-16.00. Dzień rozpoczyna się od godzinnych zajęć świetlicowych, podczas których wszyscy podopieczni przybywają do instytucji oświatowo-opiekuńczej. W godzinach 8.00-13.00 odbywają się zajęcia dydaktyczne realizowane zgodnie z podstawą programową. Kolejne dwie godziny są przeznaczone na zajęcia rozwijające, podczas których dzieci uczą się języka angielskiego, pracują z logopedą, psychologiem i rehabilitantem. Następnie do godz. 16.00 odbywają się ponownie zajęcia świetlicowe. Przez pierwszy rok działalności przedszkola, czyli w okresie trwania projektu, rodzice dzieci nie ponoszą żadnej opłaty.

Chociażby z tego względu można pozazdrościć rodzicom przedszkolnych dzieci z Płużnicy i okolic. Biorąc pod uwagę wszystkie inne aspekty, powodów do zazdrości jest zdecydowanie więcej, a obiekt w Płużnicy spełnia wszystkie współczesne standardy.

Tekst i fot. B. Walas



Po ciężkiej pracy czas na dożynki

GMINA KSIĄŻKI ▶ Dożynki to tradycyjne rolnicze święto, które stanowi swoiste podsumowanie dorocznych zbiorów. Aktualnie w całym kraju odbywają się uroczystości dożynkowe w mniejszym czy większym wymiarze – dożynki sołeckie, parafialne gminne, powiatowe, itd. W Osieczku w gm. Książki dożynki sołeckie odbyły się w ostatnią sobotę 27 sierpnia



Sołtys Mirosław Macikowski wraz ze starostami dożynek Agatą Sobieraj i Pawłem Witomskim

Tegorocznymi starostami dożynek w Osieczku byli Paweł Witomski i Agata Sobieraj. Paweł Witomski prowadzi gospodarstwo rolne o powierzchni 100 hektarów, nastawione na produkcję roślinną – kukurydzę, rzepak i pszenicę. Pan Paweł kontynuuje pracę

swojego ojca, który przed nim rozwijał gospodarstwo. Obecny areal uważa za wystarczający.

– Można by powiększyć gospodarstwo, ale nie ma kto pracować. Nie ma chętnych. A na stu hektarach pracy jest dużo – ocenia. – Jeśli natomiast dokupować

ziemię, to trzeba by dokupić albo dużo, albo wcale. Inaczej jest to nieopłacalne – uważa starosta dożynek. Natomiast tegoroczne zbiory ocenia bardzo dobrze. – Było ciężko, ale jakoś sypało – podsumowuje.

Jak co roku o organizację atrakcji dla mieszkańców zadbał sołtys Osieczka Mirosław Macikowski wraz z Radą Sołecką. Nie brakowało rozrywki i dla najmłodszych, i dla starszych uczestników uroczystości. – Dla dzieci mamy bezpłatne słodycze i lody, zabawy na dmuchanych zjeżdżalniach, a także gry i zabawy, prowadzone przez instruktorów z Gminnego Ośrodka Kultury w Książkach – mówi sołtys Mirosław Macikowski. – Dla wszystkich przygotowany został poczęstunek, są kiełbaski z rożna (bardzo smaczne – red.), będzie też pieczony prosiak. Na zakończenie dożynek odbędzie się zabawa taneczna – dodaje.

(tekst i fot. krzan)



O atrakcyjne zabawy dla najmłodszych zadbał pracownicy GOK-u Książki



Sympatyczne świnki, witacze dożynkowe



Po uroczystej mszy świętej uczestnicy dożynek przeszli do świetlicy wiejskiej

Powiat

Szkołą strażaków

W dniach 26 oraz 30 sierpnia na terenie KP PSP w Wąbrzeźnie odbyło się szkolenie z zakresu funkcjonowania transportu kolejowego.



Szkolenie poprowadził Michał Piątkowski, wykładowca Technikum Kolejowego im. Mikołaja Kopernika

w Bydgoszczy. W szkoleniu udział wzięli funkcjonariusze Komendy Powiatowej PSP w Wąbrzeźnie oraz

druhowie jednostek OSP z terenu powiatu wąbrzeskiego.

(red), fot. PSP

Powiat

Sukces Szczuplińskich...



dokończenie ze str. 1

Pełne kolorów stoisko i ozdoby były efektem wielu dni przygotowań ze strony Szczuplińskich Żurawi. Zachęcamy do obejrzenia galerii zdjęć, na których prezen-

towne są wykonane ozdoby oraz stoisko Powiatu Wąbrzeskiego. Zdjęcia do obejrzenia na stronie powiatu – wabrzezno.pl.

(red),
fot. Powiat Wąbrzeski

Koszty własne misji zawodowej

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ➤ Nauczyciele realizują zadania zawodowe kosztem życia prywatnego i za stawkę wynagrodzenia pozostawiającą wiele do życzenia – tak uważa wielu z nich. Dlaczego więc to robią?

Najczęściej powtarzana odpowiedź na to pytanie brzmi: nie mogę zawieść moich uczniów, a tym bardziej wychowanków, z którymi nawiązało się bliski kontakt, wielokrotnie oparty na wzajemnym zaufaniu.

– Za te płace powinno rzucić się pracę w oświacie natychmiast. Nasze dzieci potrzebują obojga rodziców i niekoniecznie rozumieją dlaczego mamusia woli spędzać czas z uczniami na kilkudniowej wycieczce. Odpowiedzialność ogromna i to karna. Coś się stanie podczas pierwszego, czy kolejnego noclegu i będą pytania dlaczego właśnie w tej godzinie spałam. Trudno uwierzyć niektórym, ale nie można przysnąć chociaż na kilka godzin bez dyżuru innego odpowiedzialnego nauczyciela, bo w tym czasie może zdarzyć się wszystko. Nieorientowani myślą, że tak jak w ich pracy każdy wyjazd wiąże się z delegacją, zwrotem kosztów, etc. W oświacie wszystko działa inaczej. Chcesz się szkolić, a masz taki obowiązek, więc robisz to w soboty i niedziele, a płacisz z prywatnej kieszeni. Jedziesz na wycieczkę z uczniami, więc odpoczywasz wydawałoby się, że tak samo jak twoi podopieczni. Nic bardziej mylnego. Piecza nad uczniami na wyjeździe jest równoważna z ogólnie znanym w oświacie faktem – nie śpisz, organizujesz atrakcyjne zajęcia, rodzina ma do ciebie pretensje, że ich zaniedbujesz, a wszystko to robisz za friko z ogromną odpowiedzialnością za zdrowie i życie młodocianych, którymi się zajmujesz. Pod koniec takiego wyjazdu marzysz tylko o jednym, by wycieczka się wreszcie skończyła, a rodzice odebrali swoje dzieci całe i zdrowe – przytaczamy rozważania nauczycielki z powiatu wąbrzeskiego.

Tak było dawniej i nadal nic się nie zmieniło. Wszyscy, którzy zazdroszczą nauczycielom wakacji, nie chcą jednak pracować w tym zawodzie. Dlaczego? Wiedzą, że szkolenia, w których uczestniczą lub prowadzą to dodatkowe wynagrodzenie, albo przynajmniej zwrot wszystkich poniesionych kosztów. Przecież robią to dla firmy, więc żadna łaska – należy się. Nikomu nie przychodzi do głowy, że nauczyciele za szkolenia płacą z własnej kieszeni, a wyjazdy z młodzieżą i dziećmi nie generują dla nich dodatkowego wy-



nagrodzenia. Pozostaje więc zapytać nauczycieli, co powoduje, że skądinąd wbrew logice podejmują się tego rodzaju zadań, zwłaszcza w aspekcie wycieczek dla uczniów i wychowanków, za których w razie nieszczęścia odpowiadają karnie i nikt im za to nie płaci?

Zwróciliśmy się z prośbą o wyjaśnienie tej kwestii do dwóch bardzo aktywnych nauczycielek z gminy Dębowa Łąka.

– W minionym roku szkolnym zorganizowałam łącznie osiem wycieczek, a były to: rowerowe, piesze, pociągami, autokarem, jedno- i dwudniowe. Celem każdej z nich było sprawić radość swoim wychowankom, usłyszeć słowa: „było fajnie” lub zobaczyć zdjęcie na Facebooku, że uczeń był szczęśliwy na wycieczce. Nigdy nie brałam pod uwagę, czy za wycieczkę dostanę dodatkową zapłatę. Jadę, bo lubię. Jestem takim obieżyświatem. Rodzina moje wyjazdy odbiera obecnie pozytywnie, zdecydowanie było gorzej, gdy miałam małe dzieci. Moim zdaniem wyjazdy uczą dzieci obcowania z naturą, kulturą i ludźmi, wzbogacają ich wiedzę. Sama pochodzę ze środowiska wiejskiego i miło wspominać wycieczki z dzieciństwa, które wiele wniosły do mojego życia. Myślę, że swoim działaniem zachęcam swoje koleżanki do współpracy i częstszych wyjazdów poza szkołę – mówi Barbara Bliźniak, nauczycielka języka polskiego i historii.

Drugą z rozmówczyń jest matematyczka Iwona Mazu-

rowska, która pracuje w oświacie dopiero kilka lat.

– Moja córka, prawie nastolatka, na pytanie czy chciałaby być nauczycielką, jednoznacznie odpowiada, że nie. Argumentuje swoje zdanie faktem, że mamy jako nauczycielki bardzo często nie ma w domu, a jak już wróci z pracy to znowu sprawdza prace uczniów i nie należy jej przeszkadzać. Wychodzi na to, że uczniowie w szkole są ważniejsi niż ona, tak twierdzi 10-letnia Natalia – opowiada Iwona Mazurowska.

– Wiem, że praca w szkole, edukacyjna i wychowawcza, stawia duże wymagania, którym muszę i chcę sprostać, chociaż pogodzenie życia zawodowego z rodzinnym wcale nie jest łatwe. Mąż też jest niezadowolony. Toleruje moją pracę i akceptuje, bo wie że to moja pasja, ale wcześniej gdy pracowałam 8 godzin dziennie, to po powrocie do domu miałam czas dla rodziny. Jego zdanie jest istotne, bo to on utrzymuje rodzinę, moje zarobki wystarczają na drobne wydatki. W miesiącu przejeżdżam sporo kilometrów, co przekłada się na koszty dojazdu w wysokości ok. 1200 zł, więc przy zarobkach w kwocie ok. 3000 zł niewiele zostaje. Poza tym 150 km dziennie do pokonania w obie strony przekłada się na prawie 3 godz. za kierownicą. Pomimo wszystkich tych minusów chcę się rozwijać i doskonalić zawodowo w pracy w szkole, bo po prostu lubię pracować z młodzieżą i dziećmi. Chociaż dylemat realizacji zawodowej nadal

mi towarzyszy, gdy otrzymuję kolejne oferty pracy za znacznie wyższe wynagrodzenie. Myślę jednak o moich dzieciakach (uczniach i wychowankach) i co mam zrobić? Przecież nie mogę zawieść ich zaufania – puentuje zaangażowana nauczycielka i wychowawczyni.

Wypowiedzi ministrów, w tym związanych z resortem edukacji i nauki, powodują najróżniejsze reakcje zainteresowanych systemem oświaty w Polsce. Ci pierwsi twierdzą m.in., że nauczyciele nie odchodzą ze szkół, a sprawa wysokości pensji była im znana, więc wiedzieli na co się piszą.

Wszystkim jest znane hasło często wywieszane dawniej w szkołach, że przyszłość kraju zależy od edukacji i wychowania kolejnych pokoleń. A dokładnie brzmiały te słowa: „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”, których autorem był Jan Zamoyski i zawarto je w akcie fundacyjnym Akademii Zamojskiej w 1600 r. Cytat ten został sparafrazowany przez Stanisława Staszica w „Uwagach nad życiem Jana Zamoyskiego” w roku 1787. Światli ludzie nawet w tak odległych czasach zdawali sobie sprawę z jakości edukacji i wychowania. Minęło wiele lat i warto byłoby sobie przybliżyć sylwetki wielkich ludzi, by uczyć się z historii, a nie powielać te same błędy.

Aktywność wyżej cytowanych nauczycielek, polonistki Barbary Bliźniak i matematyczki Iwony Mazurowskiej była cyklicznie relacjonowana na

naszych łamach. Jednak ilość pomysłów i innowacji oraz ich realizacja nie mogła być w całości opublikowana, bo liczba innych ważnych tematów też musiała znaleźć miejsce na stronach naszej gazety. Pozostaje odpowiedzieć na tytułowe pytanie, sprowadzające się do żartobliwego określenia, że „nauczyciel to nie zawód, lecz diagnoza”. Niby śmiesznie, ale...?

W czerwcu br. ukazał się artykuł w Gazecie Wyborczej pod tytułem „Szczuń nauczyciela swego, bo nie będzie żadnego”. Odnosi się w głównej części do pytań ukraińskich rodziców – jak będzie wyglądać szkoła we wrześniu? Olga Woźniak – autorka – pisze:

„...ja nawet polskim (rodzicom) nie potrafię odpowiedzieć, do jakiej szkoły wrócimy we wrześniu.” I dalej: „... Trudno się dziwić, że w publicznych szkołach po wakacjach nie będzie miał kto uczyć polskich dzieci, a co dopiero ukraińskich.” W tym samym artykule: „Czy zatem z polską szkołą jest tak źle jak mówią? Przecież mają się w niej pojawić laboratoria przyszłości, pracownie, roboty. A może jednak „dobra szkoła” to taka, która uczy kompetencji przyszłości: kreatywności, przedsiębiorczości, umiejętności współpracy w grupie, zdolności cyfrowych, itd.? Państwa na całym świecie odchodzą od pruskiego modelu edukacji, w którym uczeń ma przede wszystkim przyswoić podstawę programową na rzecz bardziej elastycznych sposobów nauczania. Finlandia już od lat nauczanie opiera przede wszystkim na indywidualnych zdolnościach ucznia. Młodzi ludzie uczą się wybranych przez siebie przedmiotów, a pierwszy egzamin zdają w wieku 16 lat. Czy w Polsce powinniśmy zrezygnować z oceniania uczniów? Jeśli tak to co w zamian? Kim będzie nauczyciel przyszłości? Wykładowcą, przewodnikiem, autorytetem, uważnym towarzyszem? I czy w ogóle będzie?

Dzisiaj pierwszy dzwonek na lekcję w nowym roku szkolnym 2022/2023. Rodzice są pełnoprawnym podmiotem systemu oświaty w Polsce. W dużym stopniu zależy właśnie od nich w jaki sposób będą edukowane ich dzieci. Warto sprawę prze-myśleć, póki czas.

Tekst i fot. B. Walas

To były niezapomniane wakacje

POWIAT ▶ Wakacje to czas relaksu i dobrej zabawy, zwiedzania nowych miejsc oraz okazja do zachowania wielu niezapomnianych wrażeń. Choc właśnie się skończyły, to miło jest powspominać letnią przygodę

W dniach od 23.08.2022 r. do 26.08.2022 r. pracownicy Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie już po raz kolejny zorganizowali cykl spotkań pn. „Wakacje z PCPR” przeznaczone dla wychowanków rodzin zastępczych z terenu powiatu wąbrzeskiego, w których wzięło udział osiemnaścioro dzieci. Podczas całego tygodnia wychowankowie mogli skorzystać z wielu przygotowanych dla nich atrakcji.

– W poniedziałek dzieci uczestniczyły w zajęciach sportowych na kręgielni MANGO. Następnego dnia wychowankowie mieli okazję zwiedzić JuraPark w Solcu Kujawskim i poznać tajemniczy świat dinozaurów. Podczas kolejnych dni dzieci zdobywały 9 symbolicznych wzniesień na terenie Wąbrzeź-



na. W czwartkowe przedpołudnie uczestnicy spotkań odebrali w urzędzie miasta odznaki Korony

Gór Wąbrzeźna, które zostały wręczone przez burmistrza Tomasza Zygnarowskiego oraz zastępcę Woj-

ciecha Trzcńskiego, a także spędzili czas na basenie Pływalni Miejskiej w Wąbrzeźnie. Natomiast ostatnie-

go dnia wychowankowie uczestniczyli w lekcji chemii, na której pod nadzorem specjalisty samodzielnie przeprowadzali doświadczenia chemiczne – relacjonuje PCPR w Wąbrzeźnie.

Spotkanie zakończyło się wręczeniem dyplomów dla wszystkich uczestników oraz wspólnym pieczeniem kiełbasek przy ognisku. Za pomoc w realizacji spotkań centrum szczególnie dziękuje sponsorom, a wśród nich: Zakładowi Przetwórstwa Tworzyw Sztucznych I.A. Kiwała; Almizu L. Bobicz; Hydro-Vacuum Sp. z o.o.; Ampol-Merol z o.o.; Firma Informatyczna NSOLVE S.C.; Zakład Aktywności Zawodowej; Miejski Zakład Energetyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji.

(red), fot. PCPR



Taneczne szaleństwo w Osieczku

GMINA KSIĄŻKI ▶ Centrum Aktywnego Wypoczynku w Osieczku przełożyło imprezę ze względów pogodowych z 20 na 26 sierpnia br. Warto było



Drugi termin okazał się strzałem w dziesiątkę. Część koncertowa była entuzjastycznie odebrana, a Gala Disco Polo według prowadzących wydarzenie: DJ'a Lazero i Potixa spełniła oczekiwania wszystkich zgromadzonych. Oprócz DJ-ów wystąpiły trzy zespoły disco polo, a wśród nich Megi, Kayla i główna gwiazda wieczoru – grupa FASTER. Artyści zrobili mega show, a impreza trwała do białego rana z udziałem około 1000 osób.

– Była to kolejna impreza w tym miejscu, którą miałem okazję poprowadzić i w obu przypadkach publiczność dopisała. To miejsce jest stworzone do tego

typu imprez. Ludzie lubią tu wracać i świetnie się bawić, zarówno młodzież jak i starsi. Brawo dla Gminy Książki za inicjatywę i organizację muzycznych wydarzeń właśnie w Osieczku. Szczególne podziękowania należą się wójtowi Krzysztofowi Zielińskiemu. Zagrałem w tym roku dziesiątki imprez, ale Osieczek jest jednym z moich ulubionych miejsc. Miejmy nadzieję, że za rok spotkamy się na kolejnych wydarzeniach w Centrum Aktywnego Wypoczynku. Do zobaczenia! – mówi Karol Laser, czyli DJ Lazero.

B. Walas
Fot. nadesłane



Wąbrzeźno

Przedostatni rajd za nimi

W niedzielę 28 sierpnia rowerzyści wybrali się do Blizna. To przedostatnia impreza tego typu organizowana przez Urząd Miasta w Wąbrzeźnie w tym roku.



Po dwóch tygodniach, czyli 11 września odbędzie się ostatni wypad za miasto, kończący cykl rajdów rowerowych w 2022 roku. Koordynatorka projektu Dorota Szymecka informuje:

– Punkty docelowe naszych wycieczek były dobierane tak,

by trasa w jak najmniejszym stopniu się powtarzała. Odwiedziliśmy wiele miejscowości, w których znajduje się infrastruktura turystyczna, umożliwiająca atrakcyjne spędzenie czasu naszym rowerzystom. Zdarzało się, że poznawaliśmy

również miejscowości w ościennych powiatach. Wytworzyła się grupa stałych uczestników kolejnych rajdów, ale za każdym razem zdarzają się osoby, które jadą z nami po raz pierwszy. Dzisiaj punktem docelowym jest Blizno, które dysponuje małą

infrastrukturą nad jeziorem – mówiła Szymecka.

Na pytanie czy nie jest zmęczona regularną jazdą na rowerze, odpowiedziała, że jest ogromną fanką tego środka lokomocji i liczy na to, że w przyszłym roku ponownie odbędzie

się cykl rajdów po najbliższej okolicy. Grupa około 30 osób podzieliła się na dwie mniejsze i ruszyła w trasę, kierując się w stronę Sitna i Książek.

Tekst i fot.
B. Walas

Wakacje pożegnali muzyką

WĄBRZEŹNO ▶ Ostatni wakacyjny weekend na Jeziorze Zamkowym w Wąbrzeźnie ponownie przyciągnął do amfiteatru miłośników muzyki. Tym razem organizatorzy imprez postawili na lżejsze dźwięki. Ale na scenie zadebiutował także młody miejscowy zespół „NouvelAnge”

W piątek 26 sierpnia publiczność zgromadzona w amfiteatrze miała okazję wysłuchać przebojów legendarnego Krzysztofa Krawczyka. Przypomniawszy je słuchaczom Mirosław Deredas, nazywany także polskim Elvisem Presleyem. Artysta przygotował program muzyczny, upamiętniający wielką gwiazdę polskiej i zagranicznej sceny muzycznej Krzysztofa Krawczyka. Publiczność chętnie przyłączała się do śpiewania znanych i lubianych piosenek. Ze sceny płynęły takie utwory jak „Parostatek”, „Gdy nam śpiewał Elvis Presley” czy chociażby „Pamiętam Ciebie z tamtych lat”.

Jednak piątkową imprezę rozpoczął występ młodzieżowego zespołu „NouvelAnge” w składzie: Karol Kursa, Wiktor Chmiel, Oskar Wielgosz i Łukasz Veith. Młodzi



licealiści zaprezentowali swoje autorskie utwory. Muzycy spotkali się z życzliwym przyjęciem

publiczności. Z kolei wieczór na jeziorze zakończył DJ Mathias, porywając wszystkich do wspól-

nej zabawy.

Muzyki nad jeziorem nie zabrakło także w sobotę 27 sierpnia.

Imprezę rozpoczął DJ Mathias znany z piątkowych spotkań Beach Party nad wąbrzeskim jeziorem. Tuż po nim zaprezentowała się grupa „Erattox”. – Zespół powstał w 2014 roku, a jego liderem jest Przemysław Budka. Muzyk w ciągu całej swojej kariery stworzył wiele hitów, które zanotowały ogromną ilość wyświetleń na kanale YouTube – mówi Marlena Tywanek. – Zespół zaprezentował na wąbrzeskiej scenie swoje największe przeboje, m.in. „Tylko z nią”, „Dziewczyna ze zdjęcia”, „Bo tylko Ty” czy „Będę czekał na Ciebie”.

Po koncercie publiczność bawiła się w rytmach różnych gatunków muzycznych, podawanych przez DJ Mathiasa

(oprac. krzan)
Fot. (nadestane)



Biesiadowali u Chopina

REGION ➤ 28 sierpnia w Ośrodku Chopinowskim w Szafarni plenerowy koncert zagrał zespół 4 Gramy. Zabrzmiły piosenki biesiadne oraz słynne przeboje polskie i nie tylko, a licznie przybyła publiczność ochoczo ruszyła do tańca



Niedzielne popołudnie było pełne atrakcji w Ośrodku Chopinowskim w Szafarni. Najpierw na plenerowej scenie pojawił się Piotr Nowak z kwintetem smyczkowym, by zamknąć cykl bezpłat-

nych koncertów z cyklu „Wakacje z Chopinem”. Potem scenę przejęli muzycy z zespołu 4 Gramy w składzie: Wojciech Chachuła (gitara, śpiew, akordeon), Radosław Drwęski (gitara basowa,

śpiew), Piotr Orent (śpiew, gitara). Gościnnie zaśpiewała i zagrała na flecie poprzecznym szefowa Ośrodka Chopinowskiego w Szafarni Agnieszka Brzezińska, za instrumentami perkusyjnymi zobaczyliśmy Michała Dąbrowskiego, zaśpiewała Aleksandra Okoniewicz.

Doskonale dobrany repertuar przebojów polskich i nie tylko przypadł do gustu melomanom. Jedni włączali się we wspólne śpiewanie, inni słuchali śpiewających i grających na scenie muzyków, a jeszcze inni ruszyli do tańca w pięknej scenerii szafarskiego ogrodu. Było to niewątpliwie udane pożegnanie lata w muzycznym tonie polskiej biesiady.

Tekst i fot.
Lidia Jagielska



Chrupkie i ciekawe

CIEKAWOSTKA ▶ Trafiły do Polski na szerszą skalę na początku lat 90-tych. Były początkowo nazywane „snaksami” i „chrupkami”. Oryginalna nazwa „chipsy” utrwaliła się do dziś w angielskojęzycznej wersji. Za chipsami kryje się dość ciekawa historia



Obecnie przyjmuje się, że chipsy wynaleziono w 1853 roku w pewnym przydrożnym lokalu o nazwie Moon's Lake House w Stanach Zjednoczonych. Pewnego dnia na posiłek zatrzymał się tam znany biznesmen, potentat w branży kolejarskiej Cornelius Vanderbilt. Zamówił obiad, do którego serwowano ziemniaczane frytki, ale był z nich niezadowolony. Odesłał danie do kucharza z prośbą drobniejszego pocięcia frytek. Kucharz – George Crum zdenerwował się i chciał pokazać gościowi, na co go stać. Pokroił ziemniaki najcieniej jak się dało, wrzucił krążki ziemniaczane do pieca, a potem wydał je gościowi. O dziwo nowe danie zasmakowało Vanderbilta. Tak, według legendy miały narodzić się chipsy. Historia została opisana prawie 100 lat później w jednym z amerykańskich magazynów i spopularyzowana. Niestety nie było w niej wiele prawdy. Biografowie Vanderbilta zaprzeczyli, by był on kiedykolwiek w rzeczoną miasteczku, a tym bardziej w przydrożnej restauracji.

Druga wersja głosi, że wynalazczynią chipsów była także kucharka – Catherine

Wicks. Nowa przekąska była dziełem przypadku, gdy Catherine nazywana przez bliskich ciocią Katie kroila cienko ziemniaki, a talarki wpadły jej wprost do garnka z wrzącym olejem.

Kolejne źródło powstania chipsów prowadzi nas do Wielkiej Brytanii. W 1817 roku doktor William Kitcher wydał swoją słynną książkę kucharską. Jeden z przepisów nosił nazwę „ziemniaki smażone w talarkach”.

W 1910 roku powstała pierwsza, wielka fabryka produkująca chipsy. Początkowo ziemniaczane talarki nie miały smaku. Jedzono je posypane solą. Dopiero w 1950 roku biochemik Archer Martin otrzymał nagrodę Nobla za chromatografię cząsteczek. Odkrycie o dziwnej nazwie pomogło naukowcom opracować różnego rodzaju „smaki” chipsów. Wszystko było dokonywane metodami chemicznymi. Pierwszy smak chipsów pojawił się w 1954 roku. Był to smak twarogowo-cebulowy. Kolejnym „smakiem” były chipsy solno-octowe. Nic dziwnego, że ten smak nie przetrwał do dziś. W Polsce mamy ograniczony wachlarz smaków chipsów. W innych

krajach możemy kupić chipsy o smaku krabowym, cytrynowym, a nawet o smaku ogórków kiszonych.

Co irytuje nas we współczesnych chipsach? Z pewnością opakowanie i fakt, że jest do niego wpompowywany azot. Sprawia to, że po otwarciu paczki odczuwamy wielkie rozczarowanie ilością chipsów wewnątrz. Na początku swojej historii chipsy pakowano w papier woskowy. Bogatsi ludzie woleli kupować je w specjalnych, szklanych opakowaniach. Dzięki temu chipsy nie były pokruszone. Współczesne opakowania wymyśliła w latach 20-tych Laura Scudder. Zamiast papieru do produkcji opakowań użyto nowinki technicznej – celofanu.

W czasie II wojny światowej w USA nastawiano się na praktyczną produkcję żywności. Chipsy uznano za niekonieczne do istnienia na rynku, a ich produkcję wstrzymano. Spowodowało to wybuch protestów i ponowne przywrócenie przekąski do łask. Mimo swojej smakowitości chipsy są niezbyt korzystne dla naszego zdrowia za sprawą wysokiej zawartości soli.

(pw)

XIX wiek

Zdarzenie, którego nie było

– Nie wierzę w wiadomości niezdementowane – mawiał słynny XX-wieczny polityk. To fakt, że w Rosji przez wieki rozwijał się kult dementowania wiadomości o niekorzystnych dla władz zdarzeniach, np. demontowanie wiadomości o Czarobylu.

Ta tradycja sięga dużo wcześniej. Oto przykład z 1878 roku z Dobrynia. W piątek 4 października 1878 roku o godzinie 15.00, a więc kilka godzin przed żydowskim szabasem, ruch na granicznym moście między Dobryniem, a Golubiem był bardzo natężony. Szczególnie żydowskim kupcom śpieszyło się, aby wrócić do domu przed zmierzchem. Tak nakazywała ich wiara. Niestety w tym czasie rosyjscy pracownicy komory celnej mieli

być pijani. Wyrzucili towary jednego z kupców do rowu. Panował ogólny bałagan. O sprawie napisano nawet w brodnickiej prasie. Pisano także listy do władz po rosyjskiej stronie. Oczywiście dyrektor komory celnej zaprzeczył, że takie wydarzenia miały miejsce. Niemiecka prasa specjalnie dodała wzmiankę: „Publikujemy tego typu informacje, by przynajmniej mieć spokojniejsze sumienie.”

(pw)

XX wiek

Zbiórka po kradzieży

Wśród kradzieży w naszych okolicach rzadko zdarzały się te dotyczące przedmiotów sakralnych. Najślynniejsze przedwojenne świętokradztwa to kradzież przedmiotów liturgicznych z golubskiego kościoła, okradzenie wotów z kościoła w Chełmnie oraz okradzenie cudownego obrazu Matki Boskiej w Wąbrzeźnie.

Ten ostatni czyn wywołał poruszenie wśród mieszkańców miasta i szybką zbiórkę. Podczas kradzieży w wąbrzeskim kościele ukradziono srebrną sukienkę zdobiącą obraz oraz cenniejsze wota pozostawione przez pielgrzymów. Mieszkańcy miasta szybko zorganizowali zbiórkę. Ludzie oferowali nie tylko pieniądze, ale także własną biżuterię. Nowa sukienka została wykonana w zakładzie złotniczym Gerkiego. Kierow-

nikiem artystycznym prac był profesor Z. Ziółkowski.

12 grudnia 1926 roku ponownie odsłonięto obraz. O 15.00 tłumy wypełniły kościół. Wiele osób nie znalazło miejsca i pozostało na terenie cmentarza. Wobec braku nagłośnienia po prostu uczcili ten moment swoją obecnością. Mszę odprawił proboszcz Zakryś. Po niej ponownie poświęcono obraz i odbył się nieszpory.

(pw)

XX wiek

Szaber surowo karany

Tuż po II wojnie światowej przestępstwem szczególnie karanym było szabrownictwo – zwłaszcza gdy dotyczyło kradzieży państwowego mienia. Jednym ze skazanych był szofer lipnowskiej poczty.

W 1947 roku odbył się proces Jerzego Zawadzkiego, który przez trzy miesiące był pracownikiem Obwodowego Urzędu Poczto-Telekomunikacyjnego w Lipnie. Przez ten czas pracował jako szofer i miał ukraść, i sprzedać 160 litrów benzyny oraz.... cztery żarówki.

Niezależnie od skali kradzieży sądy wydawały w takich sprawach surowe wyroki. W procesie okazało się, że Zawadzki ukradł także dętki, lewarek, maszyny do wulkanizacji oraz klucze. Włocławski sąd skazał go na 3 lata bezwzględnej więzienia.

(pw)

Ostatni z Piastów

POSTAĆ ▶ Ostatnim królem z dynastii Piastów, który rządził w Polsce, był Kazimierz Wielki. Po jego śmierci władzę w kraju przejął Ludwik Węgierski z dynastii andegaweńskiej. Piastowie z bocznej dynastii rządili natomiast w Cieszynie do połowy XVII wieku



Książę cieszyński Fryderyk Wilhelm był ostatnim męskim przedstawicielem dynastii Piastów

Książę Fryderyk Wilhelm urodził się w 1601 roku. Był najmłodszym, trzecim synem księcia cieszyńskiego Adama Waclawa i jako jedyny dożył wieku sprawnego. Jego matka Elżbieta kurlandzka zmarła 10 dni po urodzeniu syna na skutek powikłań przy porodzie. Fryderyk Wilhelm znajdował się pod opieką ojca, który edukację następcy tronu powierzył wybitnemu humaniście Baltzarowi Exnerowi. Jednak w 1611 roku Adam Waclaw przyjął katolicyzm, co skłoniło go do usunięcia ze swojego dworu innowierców, wśród nich również

Exnera. Wysłał wówczas syna do kolegium jezuickiego w Monachium.

W lipcu 1617 r. zmarł Adam Waclaw. Pomimo tego książę aż do 1624 r. nadal przebywał w Monachium. Władzę w jego imieniu w księstwie cieszyńskim objęli regenci: biskup wrocławski arcyksiążę Karol Habsburg, książę karniowski i opawski Karol von Liechtestein oraz starosta księstwa opolsko-raciborskiego Jerzy von Oppersdorf. Regenci nie pojawiali się w Cieszynie, pozwalając sprawować rządy starszej siostrze Fryderyka Wilhelma Elż-

biecie Lukrecji.

Księstwo Cieszyńskie zostało kilkakrotnie splądrowane przez armie biorące udział w wojnie trzydziestoletniej. W 1620 roku zniszczony został Skoczów i Strumień przez przybyłe z Rzeczypospolitej oddziały Lisowczyków, którzy uznali protestanckich mieszkańców tych miast za swoich wrogów. W roku następnym księstwo zostało dotkliwie zniszczone przez stacjonujące tutaj cesarskie wojska pod dowództwem pułkownika Karola Spinello. Wreszcie w 1622 roku Cieszyn stał się terenem walk pomiędzy wojskami protestantów Jana Jerzego Hohenzollerna i katolików Karola Hannibala von Dohna. Obie armie prześladowały innowierców zamieszkujących księstwo cieszyńskie.

Objęcie przez Fryderyka Wilhelma formalnie samodzielnych rządów w 1624 roku nie przyniosło księstwu ulgi, zresztą wkrótce książę wyjechał z polecenia cesarza do Niderlandów, gdzie miał objąć stanowisko dowódcy okręgu wojskowego. Podczas podróży książę niespodziewanie zachorował i 19 sierpnia 1625 roku zmarł w Kolonii. Szczątki Fryderyka Wilhelma zostały pochowane w kościele dominikanów w Cieszynie.

Władzę w księstwie próbowali przejąć Habsburgowie, jednak opór siostry Elżbiety Lukrecji doprowadził do tego, że cesarz wyraził zgodę na przekazanie jej dożywotniej władzy, lecz bez prawa dysponowania księstwem po śmierci.

Fryderyk Wilhelm nie zdążył się ożenić, a jedynym jego potomkiem była nieślubna córka Mag-

dalena, legitymizowana przez cesarza Ferdynanda III w 1640 roku i wydana za marszałka dworu w Cieszynie Tlucka von Toschonowitz, a po jego śmierci za Mikołaja Rudzkiego z Rudz. Fryderyk Wilhelm okazał się być ostatnim męskim legalnym potomkiem cieszyńskich Piastów i jednym z ostatnich Piastów w ogóle.

Władzę po jego śmierci w Cieszynie przejęła siostra Elżbieta Lukrecja. Początkowo cesarz Ferdynand III Habsburg chciał przyłączyć księstwo do domeny swojego rodu, powołując się na prawa suwerena. W końcu jednak zgodził się na objęcie Cieszyna przez Elżbietę Lukrecję mającą prawo do dziedziczenia ojca na mocy przywileju Władysława Jagiełły wydane dla Kazimierza II Cieszyńskiego w 1498 roku, w którym zezwalano na dziedziczenie w linii żeńskiej do czwartego pokolenia włącznie. Pomimo formalnej zgody na rządy przetargi z Habsburgami o księstwo trwały aż do 1638 roku, kiedy w końcu Ferdynand III uzyskał zapewnienie, że po śmierci Elżbiety Lukrecji Cieszyn stanie się częścią władztwa pod bezpośrednimi rządami Habsburgów. Jako odszkodowaniem jej potomkowie musieli się zadowolić 50 000 talarów. Fakt przejęcia spadku po bracie przez Elżbietę Lukrecję świadczy o jej uporze i zdolnościach politycznych.

Za panowania ostatniej Piastówny księstwo przeszło przez jeden z najtrudniejszych okresów w swej historii. Była to wojna trzydziestoletnia, która regularnie pustoszyła cieszyńską ziemię zarówno pod względem

infrastruktury jak i finansów. Na dodatek księstwo nawiedzały epidemie i klęski głodu. Ostatecznie doprowadziło to księstwo do załamania ekonomicznego i katastrofy demograficznej, z których nie mogło się podnieść przez następne 100 lat. Sama księżna była kilkakrotnie poważnie zagrożona - np. w 1642 roku, kiedy musiała uchodzić do Jabłonkowa i trzy lata później, kiedy ratowała się wyjazdem do Rzeczypospolitej, gdy Szwedzi zajęli miasto. Dopiero pokój westfalski z 1648 roku zapewnił umęczonej ziemi spokój.

Małżeństwo ostatniej Piastówny cieszyńskiej z Gundakerem von Liechtestein nie było zbyt udane. W 1626 roku doszło do formalnej separacji, w której małżonkowie wytrwali do śmierci. Stało się to pomimo tego, że doczekali się dwóch synów (zmarłego w dzieciństwie Alberta oraz Ferdynanda Jana) i córki (była to Maria Anna).

Elżbieta Lukrecja zmarła 19 maja 1653 i została pochowana w nekropolii Piastów cieszyńskich, w kościele dominikańskim w Cieszynie. W kilkanaście lat później ród królewski Piastów wymarł zupełnie, a Elżbieta okazała się jednym z ostatnich rządzących przedstawicieli. Na mocy wcześniejszych układów i lennego stosunku Księstwa Cieszyńskiego do Korony czeskiej, po śmierci księżnej władzę w Księstwie Cieszyńskim objął bezpośrednio cesarz Ferdynand III Habsburg. Kolejni Habsburgowie nosili ten tytuł aż do upadku cesarstwa i likwidacji Księstwa Cieszyńskiego w 1918 roku.

Opz. (Szyw)

Region

Było i jest

Tym razem w ramach cyklu „Było i jest” prezentujemy niemiecką pocztówkę z Lipnicy z początków XX wieku.

Widać na niej istniejący do dziś budynek dawnej karczmy przy skrzyżowaniu obecnej drogi krajowej z Torunia do Olsztyna i drogi wojewódzkiej z Wąbrzeźna do Golubia-Dobrzynia. Na pocztówce widać również budynek skupu mleka (mleczarni).

Zachęcamy czytelników do kontaktu z redakcją (Szy-

mon Wiśniewski - s.wisniewski@wpr.info.pl) w celu publikacji na naszych łamach dawnych zdjęć lub pocztówek prezentujących Golub-Dobrzyn, Wąbrzeźno, Lipno lub Rypin i okoliczne miejscowości.

**(Szyw),
fot. zbiory prywatne**





INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości Mieszkania

Kupię mieszkanie tanio, jednopokojowe kuchnia, łazienka Wielgie i okolice
Tel. 785-775-696

Posiadam do wynajęcia mieszkanie jednopokojowe z kuchnią i łazienką oraz z zachowaniem kaucja zwrotna 1 000 zł. Czynsz 800 zł od 1.09.2022 Rypin Tel. 513-401-299

Rolnictwo Zwierzęta

Sprzedaję kurek odchowanych dostawa gratis.
Tel. 503 508 148

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00

Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
87-207 Dębowa Łąka
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
87-222 Książki
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
87-214 Płużnica
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka
Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-
Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej
ul. Wolności 32
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg
Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki
Ciepłej Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o.
ul. Tysiąclecia 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam
o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna
"REMEDIUM"
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
"Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
"Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Integracja Orkiestry Dętej WDK

WĄBRZEŹNO ▶ Od 17 do 22 sierpnia członkowie Orkiestry Dętej Wąbrzeskiego Domu Kultury uczestniczyli w warsztatach integracyjnych



Kilkudniowe zajęcia odbywały się w miejscowości Krąg w Borach Tucholskich.

– Wspólnie z Orkiestrą Dętą MGOK z Koronowa odbywały się intensywne próby nad no-

wym repertuarem muzycznym. Za pomoc w organizacji wyjazdu dziękujemy: burmistrzom Tomaszowi Zygnarowskiemu i Wojciechowi Trzcińskiemu, Stowarzyszeniu „Pomocna dłoń”

z Wąbrzeźna, Andrzejowi Domagalskiemu oraz Wąbrzeskiemu Domowi Kultury – mówi kapelmistrz Rafał Sójka.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)

Wąbrzeźno

Pooglądali i pohandlowali

Na wąbrzeskim rynku po raz kolejny zorganizowany został jarmark staroci. Kolekcjonerzy i miłośnicy zabytkowych bibelotów mieli okazję, aby wzbogacić swoje zbiory lub też sprzedać artefakty, których już nie potrzebują. Imprezę zorganizował Wąbrzeski Dom Kultury.



Jak wskazują organizatorzy, jarmark stanowił również okazję do rozmów na temat historycz-

nego pochodzenia i wartości, nie tylko materialnej, ale również sentymentalnej prezento-

wanych przedmiotów.

– Kolekcje monet, obrazy, ceramika i wiele innych przedmiotów vintage skupiało uwagę osób odwiedzających wąbrzeski rynek – mówi Dorota Otremba. – Stare gramofony, płyty czy chociażby przedmioty codziennego użytku to raj dla koneserów tego rodzaju wydarzeń – dodaje.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)



TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Ostatni dzwonek, żeby wziąć 500 zł

REGION ▶ Ponad 32 tys. bonów turystycznych na Kujawach i Pomorzu czeka jeszcze na aktywację. Do wydania choćby częściowego w bonach pozostało 49 mln zł. Zostało coraz mniej czasu na płacenie bonem. Ich ważność upływa 30 września



To już trzecie wakacje z Polskim Bonem Turystycznym. – Po częściowo można było nim płacić

tylko do 31 marca 2021 r. Termin został wydłużony do 30 września 2022 r. Do wydania choćby czę-

ściowego w bonach jest łącznie ponad 950 mln zł – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Rodzice z naszego województwa chętnie korzystają z bonów turystycznych tego lata. Przed wakacjami do wykorzystania w bonach mieli 72 mln zł, aktualnie zostało 49 mln zł. – Warto się pospieszyć zarówno z aktywacją, jak i wykonaniem opłaty bonami, bo czasu coraz mniej. Zgodnie z obecnym brzmieniem przepisów bon turystyczny ważny jest do końca września tego roku. Do tego czasu trzeba zrealizować płatność bonem, natomiast

sama usługa może się odbyć później – wyjaśnia rzeczniczka.

Zarówno aktywacja, jak i płatność bonem turystycznym, jest bardzo prosta i nie przysparza żadnych trudności. Po aktywacji bonu na PUE ZUS, na adres e-mail przekazany zostanie kod obsługi płatności. Trzeba go podać, kiedy płaci się bonem za usługę hotelarską lub imprezę turystyczną na terenie Polski. Każda płatność jest potwierdzona jednorazowym kodem autoryzacyjnym, który jest wysłany SMS-em.

Do tej pory transakcje opłacone bonem wyniosły 2,6 mld zł. Płatność bonami przyjmuje

około 28 tys. podmiotów turystycznych. Lista podmiotów, u których można dokonać w taki sposób opłaty, dostępna jest na stronie internetowej Polskiej Organizacji Turystycznej – <https://bonturystyczny.polska.travel/li-sta-podmiotow>.

Przypomnijmy, bon przyznawany jest na dziecko urodzone do końca 2021 roku, na które przysługuje świadczenie wychowawcze lub dodatek wychowawczy z programu „Rodzina 500 plus”. Każdemu dziecku należy się jeden bon w wysokości 500 zł, a w przypadku dziecka z niepełnosprawnością 1000 zł.

(red), fot. ZUS

Region

Wypłacili ponad 54 mln zł z „Dobrego Startu”

Prawie 54,3 mln zł na zakup wyprawki szkolnej trafiło już na konta rodziców i opiekunów dzieci z województwa kujawsko-pomorskiego. W kraju kwota wypłaconych świadczeń przekroczyła 934,6 mln zł. Wkrótce ZUS prześle kolejne środki.



Od 1 lipca rodzice i opiekunowie mogą składać wnioski o świadczenie 300 plus z programu „Dobry Start”. – Jak dotąd złożyli ich ponad 2,7 mln na 3,8 mln dzieci. W regionie zostało złożonych blisko 152 tys. wniosków, które obejmują niemal 214 tys. dzieci. Najwięcej wniosków dostaliśmy z województwa mazowieckiego i śląskiego, najmniej z opolskiego – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Wnioski o świadczenie 300 plus będą przyjmowane do końca listopada wyłącznie elektronicznie – za pomocą Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, bankowości elektronicznej lub portalu Emp@tia. – Jeśli chcemy, aby pieniądze na zakup wyprawki szkolnej trafiły na konto najpóźniej 30 września, to warto się pospieszyć i wniosek złożyć jeszcze przed końcem wakacji, czyli do 31 sierpnia. Jeśli zrobimy to później, to świadczenie ZUS wypłaci w ciągu 2 miesięcy od dnia jego złożenia – do-

daje rzeczniczka.

Pomoc w składaniu wniosków można otrzymać w każdej placówce ZUS. Na spotkanie z pracownikiem ZUS należy zabrać ze sobą dowód osobisty, numer rachunku bankowego, adres e-mail, a także orzeczenie o niepełnosprawności, jeśli dziecko kontynuuje naukę po ukończeniu 20. roku życia. Niezbędny jest również numer PESEL dziecka, nazwa i adres szkoły, do której dziecko uczęszcza.

(red), fot. ZUS

Region

Nie chcesz stracić renty? Pamiętaj

Do końca września uczniowie szkół ponadpodstawowych, którzy pobierają rentę rodzinną z ZUS, mają czas na złożenie wniosku o dalszą wypłatę renty wraz z zaświadczeniem ze szkoły, że nadal się uczą. Jeśli zrobią to z opóźnieniem, np. złożą dokumenty w październiku, to stracą rentę rodzinną za wrzesień.

W przypadku maturzystów przyjętych na pierwszy rok studiów, którzy pobierają rentę rodzinną, jeśli nie chcą jej stracić za wrzesień, formalności w ZUS muszą dopełnić do końca września, a następnie do końca października.

– Wniosek o kontynuację wypłaty świadczenia wraz z zaświadczeniem z uczelni potwierdzającym przyjęcie na studia składają do końca września, a zaświadczenie z uczelni o rozpoczęciu studiów – do końca października. Pozostali studenci na złożenie wniosku i zaświadczenia o kontynuowaniu nauki mają czas do końca października – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

– Natomiast w przypadku, gdy rozpoczęcie nauki nastąpiło w innym miesiącu niż wrzesień czy październik, zaświadczenie o dalszej edukacji należy złożyć do końca miesiąca, w którym rozpoczęto naukę – dodaje rzeczniczka.

Nie jest konieczne coroczne przedstawianie informacji o dalszej nauce, jeśli zaświadczenie nie wygasło, bo uczelnia czy szkoła wydała je na cały okres trwania nauki

(np. studia 5-letnie). Wówczas ZUS będzie wypłacał rentę rodzinną przez cały ten okres, ale w każdej chwili można sprawdzić, czy nauka jest faktycznie kontynuowana.

Przerwał naukę – poinformuj ZUS

W przypadku zaprzestania dalszej edukacji, uczeń lub student muszą jak najszybciej zawiadomić o tym ZUS. Jeśli tego nie zrobią, to nadpłacone nienależne świadczenie trzeba będzie potem zwrócić z odsetkami.

Renta rodzinna przysługuje dzieciom do ukończenia 16 roku życia, a nawet dłużej pod warunkiem kontynuowania nauki. Student może pobierać rentę do 25 roku życia, a jeśli 25 urodziny przypadną na ostatnim roku studiów w szkole wyższej, to może otrzymywać rentę aż do końca tego roku studiów. Od tej zasady jest wyjątek. Bez ograniczeń wiekowych rentę rodzinną mogą pobierać dzieci, które do ukończenia 16 roku życia lub jeszcze w trakcie nauki, a przed 25 rokiem życia, stały się całkowicie niezdolne do pracy. W ich przypadku nie ma znaczenia to, czy się uczą.

(red)

Tym razem bez zwycięstwa

PIŁKA NOŻNA ▶ W sobotnie popołudnie na wąbrzeskim stadionie odbył się mecz 3. kolejki ligi okręgowej. Unia Wąbrzeźno zmierzyła się z Olimpią II Grudziądz. Mimo, iż Unitom nie udało się wygrać, nie zeszli z boiska jako przegrani

Od początku spotkania Olimpia była w posiadaniu piłki i atakowała bramkę biało-niebieskich. Na szczęście skuteczna obrona i świetne interwencje S. Lewandowskiego skutkowały brakiem zdobytych goli przez rywali. W pierwszej połowie tylko kilkakrotnie udało się zagrozić bramce przeciwników, jednak żadna akcja gospodarzy nie doprowadziła do zdobycia gola przez Unitów. Wynik do przerwy 0:0.

Po odpoczynku sytuacja diametralnie się zmieniła. Unicy częściej atakowali. A. Maciejewski przechwycił piłkę na lewym skrzydle i przerzucił ją w pole karne, gdzie Ch. Ohaga skierował futbolówkę do bramki głową w 49. minucie spotkania. Było 1:0 dla Unii. Już w 51. minucie goście wyrównali na 1:1 po błędzie w środku boiska i sytuacji sam na sam z bramkarzem. Dalsza część meczu była wyrównana, zarówno Uni-



Chimezie Ohaga strzela pierwszą bramkę dla Unii w 49. minucie meczu

ci jak i gracze Olimpii mieli okazję do zdobycia bramki, jednak bezskutecznie.

Dopiero w 88. minucie minucie goście objęli prowadzenie, po rozegraniu rzutu różnego

go i zamieszaniu w polu karnym biało-niebieskich. Błyskawicznie odpowiedzieli na to Unicy

– po składnej akcji S. Owczarczyk dograł piłkę do Ch. Ohagi, który skierował ją do bramki, wyrównując na 2:2 w 89. minucie. W ostatnich chwilach meczu nasi piłkarze mieli jeszcze kilka okazji do strzelenia gola, jednak zabrakło dokładności i skuteczności.

Finalnie spotkanie zakończyło się remisem 2:2. Dzięki temu wynikowi Unia Wąbrzeźno zdobyła jeden punkt i plasuje się na 3. miejscu w tabeli. Mamy nadzieję, że piłkarzom nie zabraknie motywacji do dalszego doskonalenia swoich umiejętności oraz życzymy powodzenia w sobotnim meczu z Polonią Bydgoszcz.

Skład Unii: Lewandowski, Niedbała, Orlicki, Rojek, Ohaga, Drapiewski, Kosiński, Mazurowski, Owczarczyk, Jabłoński, Leis.

(AO), Fot. Radosław Cisto /Unia Wąbrzeźno

Piłka nożna

Orlik Team z Pucharem Burmistrza

W minioną niedzielę na wąbrzeskim orliku odbył się Otwarty Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Wąbrzeźna. Do piłkarskiej rywalizacji stanęło 6 drużyn.



Drużyny zostały podzielone na dwie grupy w których obowiązywał system „każdy z każdym”. Mecze trwały 15 minut. Tuż przed turniejem odbyło się losowanie grup. Do grupy A trafiły: Aleleble, WKS Malta i Galaxy City. Natomiast do grupy B: Bonsai Wąbrzeźno, Orlik Team i Zryw Wąbrzeźno. Zespoły Aleleble i Orlik Team wygrały wszystkie mecze grupowe i wraz z WKS Malta i Zrywem Wąbrzeźno zameldowały się w półfinałach. Ostatecznie cały turniej wygrał zespół Orlik Team, wyprzedzając Zryw Wąbrzeźno i Aleleble.

Grupa A

Aleleble – WKS Malta 4:0
Aleleble – Galaxy City 7:0
WKS Malta – Galaxy City 2:2

Grupa B

Bonsai Wąbrzeźno – Orlik 1:7

Team 0:1

Bonsai Wąbrzeźno – Zryw Wąbrzeźno 0:1

Orlik Team – Zryw Wąbrzeźno 1:0

Półfinały

Aleleble – Zryw Wąbrzeźno 0:1
WKS Malta – Orlik Team 0:6

Mecz o 5. miejsce

Galaxy City – Bonsai Wąbrzeźno 3:0 wo.

no 3:0 wo.

Mecz o 3. miejsce

Aleleble – WKS Malta 9:2

Finał

Zryw Wąbrzeźno – Orlik Team

Klasyfikacja końcowa:

1. Orlik Team
2. Zryw Wąbrzeźno
3. Aleleble
4. WKS Malta
5. Galaxy City
6. Bonsai Wąbrzeźno

(red),

fot. UM Wąbrzeźno



Piąta dyszka już w sobotę

WYDARZENIE ▶ W sobotę 3 września na ulicach Wąbrzeźna pojawią się biegacze, którzy będą rywalizować między sobą na dystansie 10 kilometrów. Wąbrzeska Dziesiątka, reaktywowana po dwóch latach nieobecności spowodowanej pandemią świętuje właśnie swój mały jubileusz. Pierwszy bieg w ramach Wąbrzeskiej Dziesiątki odbył się w 2016 roku



Organizatorem biegu jest Stowarzyszenie Miastoaktywni.pl. Podczas tegorocznej edycji wydarzenia zmodyfikowano zarówno trasę sobotnich zawodów jak i miejsce startu oraz mety biegaczy.

– Zawodnicy, którzy zapisali się i wnieśli opłatę startową, na początku zgromadzą się na Stadionie Miejskim im. Jana Wesołowskiego w Wąbrzeźnie przy

ulicy Tysiąclecia 3 (do tej pory start i meta znajdowały się na wąbrzeskim rynku – red.), aby o godzinie 11:00 wystartować w tej cieszącej się dużym zainteresowaniem imprezie – informują organizatorzy.

Trasa V Wąbrzeskiej Dziesiątki po wybiegnięciu ze stadionu będzie wiodła ulicami: Sportową, Żwirki i Wigury, Gen. Sikorskiego, Placem Jana Paw-

ła II, 1 Maja, Kętrzyńskiego, Akacjową, Ks. Kiedrowskiego, Okrężną, Gen. Hallera, ścieżką pieszo-rowerową wzdłuż brzegu jeziora Frydek, ścieżką pieszo-rowerową wzdłuż brzegu jeziora Zamkowego, drogą do Spółdzielni Socjalnej BAZA, Kasztanową, Jastrzębią, Łabędzią, Wronia, ścieżką pieszo-rowerową wzdłuż brzegu jeziora Zamkowego do ulicy Łabędziej, Łabędzią, Żurawia, Grudziądzką, Wspólną, Spokojną aż do mety na Stadionie Miejskim. Organizatorzy biegu liczą na wyrozumiałość ze strony mieszkańców, których mogą spotkać przejściowe utrudnienia komunikacyjne na zaplanowanej trasie biegu.

– Propozycja pokonania dystansu 10 km w ramach Wąbrzeskiej Dziesiątki jest skierowana nie tylko do osób uprawiających sport wyczynowo, ale również do biegaczy amatorów, chcących sprawdzić swoją kondycję fizyczną – podkreślają organizatorzy. – Dlatego ustaliliśmy limit czasowy na ukończenie biegu aż 2 godziny – dodają.

Do tej pory ponad 400 osób dokonało wymaganej opłaty wpisowej, uprawniającej do startu, jednak jeszcze w dniu zawodów będzie istniała możliwość zapisania się do wąbrzeskiego biegu. – A wystartować warto, bowiem na linii

metry każdy zawodnik otrzyma (oprócz wcześniej wydane go pakietu startowego), atrakcyjny medal oraz posiłek. Zaś dla najszybszych przewidziano po 3 nagrody w siedmiu kategoriach wiekowych (osobno dla kobiet, osobno dla mężczyzn), a także nagrody dla trzech pierwszych w kategorii generalnej – informuje Stowarzyszenie Miastoaktywni.pl.

Na liście startowej tegorocznego biegu nie brakuje znanych, lokalnych biegaczy. Do biegu ruszą m.in. utytułowana wąbrzeska specjalistka od długich dystansów Karina Szymańska-Wiśniewska, a także weteran piłkarskich boisk i biegowych tras Brunon Jankowski. Jak co roku „dyszkę” pokona także burmistrz Wąbrzeźna Tomasz Zygnarowski, który swoim startem zamierza zachęcać mieszkańców miasta do aktywności sportowej. Udział w Wąbrzeskiej Dziesiątce zapowiedziała również kilkusobowa grupa sportowców z zaprzyjaźnionego z Wąbrzeźnem niemieckiego miasta Syke, a także ekipa lekkoatletów z Maroka.

Nad bezpieczeństwem zawodników czuwać będą na trasie służby mundurowe (strażacy i policjanci) oraz wykwalifikowany personel medyczny.

Wąbrzeska Dziesiątka to im-

preza, podczas której pamięta się również o najmłodszych biegaczach. Wzorem lat ubiegłych przygotowano biegi dla dzieci, które rozpoczną się na Stadionie Miejskim jeszcze przed biegiem głównym. Start o godzinie 9:00.

Najmłodsi miłośnicy biegania zostaną podzieleni na 4 kategorie wiekowe (4-6 lat, 7-9 lat, 10-12 lat oraz 13-15 lat), zaś dystans do pokonania będzie wynosił odpowiednio 200 metrów, 400 metrów, 600 metrów oraz 800 metrów.

Również w tym przypadku, podobnie jak u osób dorosłych, będzie istniała możliwość zarejestrowania się w biurze zawodów w dniu biegu. Organizator postanowił nie prowadzić klasyfikacji w biegach dziecięcych i nagrodzić pamiątkowym medalem wszystkie dzieci, które ukończą swoje biegi.

Biuro zawodów będzie funkcjonować w położonej blisko stadionu Szkole Podstawowej nr 3 w czasie poprzedzającym start do sobotniego biegania.

– Warto przyjść 3 września na stadion i spróbować swoich sił w V Wąbrzeskiej Dziesiątce albo pokibicować sportowcom na trasie biegu – zachęcają organizatorzy.

(oprac. krzan)

Fot. nadesłane/archiwum

